

BARBARA JÓZEFIK  
*Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum*

## DYSKURSY PSYCHOTERAPII A ROZUMIENIE RZECZYWISTOŚCI SPOŁECZNEJ\*

W opisach współczesnej kultury wskazuje się na zmienność, brak stabilnych punktów oparcia, kwestionowanie stałych reguł i zasad. Podkreśla się, że tradycyjne role ulegają zmianie, a „przepisy jak żyć” okazują się nieprzydatne w świecie, który charakteryzuje płynność, fragmentaryczność i epizodyczność (Bauman 2006, 2007). Dotyczy to różnych obszarów życia: polityki, życia zawodowego, rodziny, intymnych związków, tożsamości. Złożoność i zmienność zachodzących procesów budzi niepokój, zagubienie, wymaga stałego objaśniania, którego podejmują się przedstawiciele różnych dziedzin nauki. Wśród nich silną pozycję zajmują psycholodzy i psychoterapeuci. Są oni przywoływani w coraz szerszym zakresie jako eksperci od wyjaśniania mechanizmów procesów społecznych i zachowań jednostek. W efekcie następuje popularyzacja w przestrzeni społecznej języka psychologicznego, psychoterapeutycznego.

Moim celem jest refleksja nad dyskursami, które stanowią podstawę myślenia psychoterapeutów i podejmowanych przez nich praktyk, refleksja nad płynnymi granicami normy i patologii oraz konsekwencjami tego zjawiska. Jest to zaproszenie do analizowania związków pomiędzy kulturą, rzeczywistością społeczną a psychoterapią: z jednej strony próba rozpatrywania psychoterapii jako dyskursu kulturowego (szerzej zob. Józefik 2011), a z drugiej — rozumienia kultury, zjawisk społecznych z perspektywy gabinetu psychoterapeutycznego.

---

Adres do korespondencji: [barbara.jozefik@uj.edu.pl](mailto:barbara.jozefik@uj.edu.pl)

\* Artykuł na podstawie wystąpienia podczas konferencji „Rozumienie granic, granice rozumienia”, zorganizowanej przez Uniwersytet Łódzki i Akademię Sztuk Pięknych w Łodzi w kwietniu 2017 roku.

## PSYCHOTERAPIA JAKO Dyskurs Kulturowy

W każdym społeczeństwie istnieją obowiązujące dyskursy, stanowiące razem system opresji oparty na ideologicznych założeniach, co przekonująco opisał Michel Foucault (1977, 1987, 1999). Dlatego też występuje ścisły związek między kulturą, dyskursem i władzą. Praktyki dyskursywne poprzez określone sposoby mówienia, w tym opowiadania historii, współtworzą rzeczywistość społeczną, a w konsekwencji reprodukują porządek społeczny, w który wpisane są różne formy symbolicznej i niesymbolicznej przemocy (Bourdieu 2006). Dotyczy to także dyskursów psychoterapeutycznych. Nie stanowią one prostego nazwania zjawisk, dlatego ich analiza jest szczególnie ważna. Psychoterapeuci z racji swojej wiedzy i pozycji ekspertów są włączeni w proces diagnozowania, wydawania opinii: wyznaczają sposób rozumienia pacjenta, wybór metod leczenia, określają granicę między normą a patologią. Jako eksperci dysponują władzą i stanowią elementy systemów, które dyscyplinują jednostki oraz ich rodziny: współpracują z systemem edukacji, policją, sądem. Są włączeni w proces rozwiązywania problemów, ale ich aktywność może być też źródłem opresji. Foucault zwraca uwagę, że profesjonaliści zostali upoważnieni przez kulturę do używania wiedzy naukowej w formie diagnozowania i klasyfikowania, jednak korzystanie z wiedzy może stać się również jej „nadużywaniem” z powodu totalizujących skutków etykietowania i praktyk wykluczających.

Władza jest obecna w relacji psychoterapeutycznej. Zarówno w tych podejściach, które zakładają hierarchiczność relacji, jak i terapiach ponowoczesnych, które starają się tę władzę w procesie psychoterapeutycznym dekonstruować (Anderson 2012; White 1991, 2011). Władza symboliczna wynika z dysponowania przez psychoterapeutę „lepszymi” teoriami niż teorie pacjenta/klienta. Pozwalają one wyjaśnić mechanizmy zachowań, których pacjent/klient nie rozumie i nie jest w stanie ująć w kategoriach pojęć psychologicznych. Władza ta wynika także z zależności emocjonalnej powstającej w procesie terapii. Mimo wysiłków psychoterapeutów identyfikujących się z postnowoczesnymi nurtami, podkreślającymi pozycję pacjenta/klienta jako „eksperta od własnego życia”<sup>1</sup>, a rolę psychoterapeuty jako eksperta od prowadzenia rozmowy<sup>2</sup>, trudno zakwestionować istnienie władzy w relacji psychoterapeutycznej,

---

<sup>1</sup> Postawa taka występuje zwłaszcza w terapii określanej jako podejście oparte na współpracy (*collaborative therapy*) i w terapii narracyjnej. Jest jednak wiele sytuacji, w których psychoterapeuta musi zakwestionować „wiedzę pacjenta” i odwołać się do swojej „wiedzy eksperckiej”. Na przykład pracując z osobą chorującą na anoreksję, która znajduje się w sytuacji zagrożenia życia, musi podjąć działania zmierzające do hospitalizacji.

<sup>2</sup> Harlene Anderson i Harry Goolishian (1988, s. 384) podkreślali, że psychoterapeuta jest „mistrzem konwersacji, architektem dialogu, którego kunszt tworzy i utrzymuje dialogiczny charakter rozmowy, dzięki któremu w przestrzeni rozmowy pojawiają się nowe znaczenia”. W tym sensie jest on ekspertem od prowadzenia terapeutycznych konwersacji, a nie od rozstrzygnięć, co jest dla pacjenta korzystne.

można tylko podejmować wysiłki zmniejszające tego skutki (Anderson 2012; Fish 1999).

Podstawą praktyki psychoterapeutycznej są teorie w różnym stopniu poddane empirycznej weryfikacji. Ponadstuletnia historia tej dyscypliny pokazuje, że rozumienie człowieka, jego trudności, psychopatologii, roli psychoterapeuty ulegało zmianom w zależności od dominującego w danym okresie historycznym horyzontu epistemologicznego oraz poziomu rozwoju innych pokrewnych dziedzin: psychiatrii<sup>3</sup>, psychologii, filozofii, neuronauki, biologii, socjologii. W tym znaczeniu każde podejście było odzwierciedleniem „swoich czasów”. Można powiedzieć, zdając sobie sprawę z uproszczenia, że podstawowe odkrycie psychoanalizy, czyli uznanie seksualności i agresji za główne siły popędowe, miało odniesienie do represji tych popędów z przestrzeni społecznej epoki wiktoriańskiej. Nacisk na ważność sformułowania sensu i celu życia jako podstawowego zadania człowieka korespondował z postępującą sekularyzacją kultury europejskiej, ale też z egzystencjalnymi wyzwaniem, przed jakimi stała Europa doświadczona traumą wojen światowych oraz tragedią Holokaustu. Koncentracja na samorealizacji jednostki i wolności odzwierciedlała wzrost znaczenia przypisywanego podmiotowości i autonomii oraz krytyczny stosunek do systemów społecznych, w tym rodziny, krępujących możliwość swobodnego rozwoju jednostki<sup>4</sup>, a charakteryzujące terapię behawioralno-poznawczą poszukiwanie skutecznych, a zarazem szybkich rozwiązań miało korzenie w pragmatyzmie i utylitaryzmie właściwym filozofii życia społeczeństwa amerykańskiego. Z kolei rozwój podejścia narracyjnego, z charakterystycznym poszukiwaniem znaczeń i konstytuujących opowieści, wydaje się częścią ogólniejszego dyskursu, w którym kładzie się nacisk na wartość zróżnicowania kultur i ich równoprawność jako czynników współkonstruujących tożsamość jednostki<sup>5</sup>.

Podejścia te zgodnie z własnymi założeniami, założeniami dziedzin pokrewnych i kontekstem kulturowym definiują, co jest normą, co jest prawidłowe,

---

<sup>3</sup> Należy podkreślić, że stosunek psychiatrii do wielu obszarów funkcjonowania człowieka wyznacza rozumienie i ramy oddziaływań psychoterapeutycznych. Przykładem sposób rozumienia relacji seksualnej między osobami tej samej płci. Dla przypomnienia: relacje homoseksualne w pierwszych wersjach klasyfikacji diagnostycznej American Psychiatric Association: DSM I (1952) i DSM-II (1968) zostały określone jako dewiacja seksualna, w konsekwencji podejmowano próby leczenia homoseksualizmu poprzez psychoterapię, w tym behawioralne techniki awersyjne. Dopiero w wersji DSM-III-R, opublikowanej w 1987 roku, diagnoza ta została zarzucona, tym samym APA uznało homoseksualizm za normalny wariant seksualności ludzkiej, nie wymagający „korekty” (Bayer 1987, s. 39–40).

<sup>4</sup> Warto przypomnieć, że rozwój nurtów humanistycznych w psychoterapii, w których kładzie się szczególny akcent na autonomię i samorealizację jednostki, jest zbieżny czasowo z wyodrębnieniem się nurtu antypsychiatrii, ruchu kontrkulturowego i feministycznego przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku.

<sup>5</sup> W tym kontekście nieprzypadkowe wydaje się, że twórcy podejścia narracyjnego Michael White i David Epston mieszkali i praktykowali w Australii i Nowej Zelandii, w miejscach oddalonych od głównych ośrodków wyznaczających kierunki rozwoju psychoterapii.

a co jest zaburzeniem<sup>6</sup>. W różny sposób odpowiadają na podstawowe pytania dotyczące relacji jednostki ze społeczeństwem i kulturą. Chodzi tu o znaczenie procesów socjalizacyjnych dla rozwoju jednostki, ale też o ich wpływ na powstawanie zaburzeń i trudności emocjonalnych. W jakim stopniu istotne jest przystosowanie jednostki do kultury i jej norm, a w jakim uwolnienie indywidualnego potencjału, nawet za cenę konfliktu z otoczeniem — ta kluczowa dla psychoterapii kwestia wciąż jest przedmiotem rozważań i poszukiwań badawczych.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na zjawisko medykalizacji i psychiatryzacji. Medykalizacja polega na stosowaniu kategorii choroby do opisu i wyjaśniania naturalnych zjawisk życiowych zachodzących w życiu ludzkim, takich jak ciąża, poród, starzenie się, umieranie, które stają się problemami medycznymi rozwiązywanymi w warunkach instytucjonalnych, a nie naturalnym aspektem kondycji ludzkiej (de Barbaro 2014). Częstym wariantem medykalizacji jest psychiatryzacja, polegająca na zakwalifikowaniu uczuć i przeżyć jednostki do kategorii zaburzeń psychicznych, na przykład smutek staje się depresją, nieśmiałość lękiem społecznym, ruchliwość i niestabilność uwagi ze społeczeństwem ADHD. Poszerzający się dyskurs medyczny, w tym psychiatryczny, dokonuje swoistego zawłaszczania obszarów związanych z egzystencją człowieka, z jego życiem osobistym, patologizując to, co wcześniej było postrzegane jako mieszczące się w szeroko rozumianej normie.

Wielość zróżnicowanych modeli życia dostępnych we współczesnej kulturze powiększa obszar wolności jednostki, ale też wysuwa na pierwszy plan problematykę tożsamości: jej płynne, kontekstualne definiowanie (Bauman 2007). Stawia też przed psychoterapeutami konieczność określenia własnej tożsamości zawodowej, a zwłaszcza precyzyjnego zdefiniowania własnej pozycji epistemologicznej, badania konsekwencji jej uznania i przyjęcia na siebie odpowiedzialności za działania z tego wynikające. Pozycja epistemologiczna nie jest neutralna, ma daleko idące konsekwencje praktyczne, teoretyczne, etyczne i prawne.

#### RZECZYWISTOŚĆ SPOŁECZNA Z PERSPEKTYWY GABINETU PSYCHOTERAPEUTY

Kolejne pytanie: Czy wiedza psychoterapeutyczna pozwala nam opisać i zrozumieć to, co dzieje się w przestrzeni społecznej? Czy rozumienie psychoterapeutyczne może służyć rozpoznaniu rzeczywistości społecznej?

Wyraźnie zarysowują się dwa stanowiska: jedno, sceptyczne, że wiedza na temat jednostki nie uprawnia do ekstrapolacji na zjawiska społeczne, i drugie: że taka możliwość istnieje. W tym drugim przypadku współczesna psychoterapia

---

<sup>6</sup> Przykładem jest podejście do autonomii kobiet, kwestionowanej w klasycznej psychoanalizie, a podjętej jako jedno z głównych zagadnień przez psychoterapię zorientowaną feministycznie.

pia pozwala odpowiedzieć na pytanie, co sprzyja dobrostanowi psychicznemu, a jakie warunki przyczyniają się do rozwoju zaburzeń jednostki. Korzysta przy tym z własnych teorii: psychoanalitycznej, teorii relacji z obiektem, przywiązania, mentalizacji, teorii systemowej, narracyjnej, egzystencjalnej, bazuje na wiedzy z różnych dziedzin: psychologii ogólnej, rozwojowej, społecznej, klinicznej, na wiedzy wnoszonej przez psychiatrię, neuronaukę, antropologię kulturową, i integruje tę wiedzę. Systemowa perspektywa umożliwi opis złożonych powiązań między jednostką a systemami, w których jest ona zanurzona: rodzinnymi, społecznymi, politycznymi, ekonomicznymi, religijnymi.

Coraz większa liczba psychoterapeutów twierdzi, że ich wiedzę można wykorzystać w celu rozumienia mechanizmów zachowań większych grup społecznych. Brytyjski analityk jungowski Andrew Samuels w książce *Polityka na kozetce* (2015), postulując włączenie wiedzy psychoterapeutycznej, psychologicznej w obszar rozumienia polityki i aktywności, podkreśla wagę klinicznego doświadczenia psychoterapeutów. Uważa, że powinno ono być wniesione do krytyki społecznej. Chodzi przy tym o przekazanie „[...] w jaki sposób wewnętrzny świat emocji, fantazji tworzy nieprzerwaną pętlę sprzężenia zwrotnego ze światem zewnętrznym. Ta postawa wiąże się ze zrozumieniem, że problemy świata zewnętrznego zawierają elementy emocji i fantazji, i z dostrzeganiem, że czynniki psychologiczne i polityczne wpływają na siebie wzajemnie” (Samuels 2015, s. 35.). Autor podkreśla, że: „w życiu społecznym, politycznym i organizacyjnym należy brać pod uwagę nieświadome popędy i emocje. Obywatele zachowują się emocjonalnie i irracjonalnie, ulegając presji nieświadomych kompleksów, żądz i obaw, a w grach polityków do głosu dochodzi fascynacja, pragnienie władzy, poczucie wyższości, z drugiej strony poczucie niższości, upokorzenie, wstyd, agresja, strach lub lęk” (Samuels 2015, s. 9–10). Dlatego „[...] podstawową kwestią współczesności jest — jak twierdzi Samuels (2015, s. 205) — stworzenie pomostu pomiędzy subiektywnym, emocjonalnym doświadczeniem polityki a polityką publiczną”, dzięki czemu mocno zabarwione emocjami przekonania polityczne mogą zostać zastąpione przez uwolnione od emocji „postawy użyteczne”.

W literaturze możemy znaleźć wiele prac zawierających analizę funkcjonowania grup społecznych, przeprowadzoną z wykorzystaniem języka teorii psychoterapii, psychoanalizy, teorii systemowej. Shmuel Erlich (2015) sięga po koncepcje psychoanalityczne, aby zrozumieć zjawiska paranoi oraz wrogości w grupach i organizacjach. Pyta, czy jej pojawienie się to głównie funkcja indywidualnej psychopatologii specyficznych liderów, którzy znaleźli się u władzy w szczególnym momencie historycznym, czy też naturalna część rzeczywistości społecznej. Zastanawia się, kiedy różnica zamienia się w regresyjną wrogość i oskarżanie? Czy istnieje wyraźna odmiennność między uprzedzeniami a mechanizmem paranoi? I odpowiada, jeżeli chcemy rozumieć to zjawisko na poziomie grupy, społeczeństwa, musimy korzystając z pojęć psychoanalitycznych sięgnąć ponad czysto indywidualne i interpersonalne wyjaśnienia. Dowodzi, że oso-

by lub grupy mogą być paranoidalne i bardzo niebezpieczne, ale ich projekcja wrogości może być przydatna dla grupy albo społeczeństwa, pozwala bowiem umieszczać poza własną grupą aspekty nieakceptowane, wzmacniać spójność, budować własną mitologię. Dlatego badanie tego zjawiska musi uwzględniać trzy poziomy: indywidualno-intrapsychiczny, interpersonalno-grupowy i organizacyjno-kulturowy.

Po koncepcje psychoanalityczne często sięga się w analizach doświadczenia traumy i kultury postraumatycznej. Dominick LaCapra (2002) w swoich pracach dotyczących doświadczenia Holokaustu, pamięci traumy i jej przedstawień odwołuje się do teorii Freuda, zwłaszcza do sposobu rozumienia reakcji na utratę. Sięga między innymi po dwie kategorie freudowskie: żałoby i melancholii, aby wyjaśnić, jak wyparte wydarzenia traumatyczne z przeszłości niespodziewanie wracając, wpływają na aktualną rzeczywistość. Twierdzi, że o ile żałoba jest procesem przepracowania straty, zmiany relacji z tym, co utracone, o tyle melancholia jest podtrzymywaniem reakcji na utratę, podtrzymywaniem relacji z utraconym „obiektem”. Wskazuje, że melancholia może zablokować proces żałoby, „jeśli jest nadmierna bądź funkcjonuje jako obiekt utrwalenia”, gdyż „zamyka Ja w rozpaczliwej izolacji”.

Także u nas w ostatnich latach ukazały się dwie ważne publikacje, których autorzy interpretują polską rzeczywistość społeczną i polityczną z perspektywy teorii psychoterapeutycznych. Andrzej Leder w rozprawie *Prześlona rewolucja* analizuje treść polskiej tożsamości i dzieje polskiej rewolucji symbolicznej, sięgając do psychoanalizy Lacana. Pojęcia pola symbolicznego, fantazmatu, transpasywności pozwalają mu na opisanie zmiany polskiego imaginarium, czyli wyobrażeniowego konstruktów, który umożliwia przeżywanie historii, nadawanie jej sensu, zaspokajanie głębokich potrzeb indywidualnych i zbiorowych. Leder używa tych pojęć, aby pokazać, że wydarzenia historyczne (druga wojna światowa, Holokaust, powojenna industrializacja i narzucony ustrój polityczny), które spowodowały rewolucyjne zmiany stosunków społecznych, w tym stosunków własności, były dokonywane przez „innych”, bez rozpoznania konsekwencji bycia świadkiem oraz uczestnikiem tego procesu. Ta transpasywność, jego zdaniem, utrudnia budowanie polskiej podmiotowości, świadome wpływanie na rzeczywistość społeczną i branie odpowiedzialności za wydarzenia. Utrudnia definiowanie i doświadczenie polskiej tożsamości, budowanie narracji: kim jesteśmy jako społeczeństwo, do czego dążymy, kim chcemy być.

Z kolei *Polska na kozetce. Siła obywatelskiej refleksyjności* pod redakcją Anny Zajenkovskiej (2016) to podjęta przez polskich psychoterapeutów próba opisanie w języku stosowanych przez nich teorii procesów społecznych zachodzących obecnie w Polsce — próba rozumienia emocji: wstydu, upokorzenia, gniewu, wrogości, zależności, przekonań wielkościowych, a także niezwerbalizowanych, niezmentalizowanych traum oraz ich przekazu międzypokoleniowego. Książka zawiera między innymi interesujący tekst na temat wciąż trwającej żałoby po katastrofie smoleńskiej, w którym Helena Grzegółowska-Klarkow-

ska (2016) pokazuje, jak niedokończona żałoba osobista, spersonalizowana i spolityzowana, wkomponowuje się niedokończoną żałobę po nieprzepracowanych traumach narodowych. Analiza ta koresponduje z rozważaniami Katarzyny Prot-Klinger (2016) na temat konsekwencji społecznych nieprzepracowanej traumy. Odwołując się do prac Zygmunta Freuda, Melanie Klein, Wilfreda Biona, autorka analizuje mechanizmy, jakie uruchamiają się, gdy grupy społeczne doświadczają wydarzeń traumatycznych wywołanych przez inną grupę, która świadomie naraża je na ból, cierpienie, bezradność, upokorzenie, co jest charakterystyczne dla konfliktów wojennych, etnicznych, religijnych. Piśze: „kiedy duża grupa ulega regresji na skutek zagrożenia jej tożsamości i cierpi z powodu urazu narcystycznego, może dojść do reaktywacji wybranej traumy dla zachowania tożsamości [...] i narcystycznej inwestycji w grupę. Reaktywowaniu wybranej traumy towarzyszy zapaść czasowa, w której uczucia dotyczące bieżących zagrożeń stają się psychologicznie związane z odpowiedzią na wybraną traumę” (Prot-Klinger 2016, s. 127). Po masywnej traumie ofiary przeżywają wstyd i upokorzenie, zmagają się z poczuciem winy, trudnością opłakania utrat. Doświadczanie tych uczuć powinno zostać przepracowane, inaczej trauma przekazana następnej generacji będzie współkonstruować tożsamość. W tych kategoriach badaczka interpretuje reakcje po katastrofie smoleńskiej, pokazując, że godziła ona „w narcystyczne poczucie siły narodowej”, uruchamiała nieprzepracowaną traumę Katynia, a także osłabione transformacją tradycyjne aspekty polskiej tożsamości. Wyrazem zapaści czasowej stało się zrównywanie ofiar katastrofy komunikacyjnej z ofiarami mordu katyńskiego. Widocznym znakiem tego procesu jest zastępowanie słowa „zginęli” słowem „polegli” i odczytywanie nazwisk ofiar katastrofy lotniczej podczas apeli poległych. Prot-Klinger wskazuje, że różne powody utrudniają przepracowanie traumy: poczucie zdrady wobec tych, którzy doświadczyli traumy, identyfikacja z ofiarami, wyraz sakralizacji traumy, jej zrytualizowanie. Nie trzeba przekonywać, że podjęcie wysiłków prowadzących do jej przepracowania jest istotne zarówno dla społeczeństwa, jak i dla indywidualnych losów jednostek.

\*

Przytoczone przykłady pokazują, że choć teorie psychoterapii w zasadzie odnoszą się do rozumienia zachowań jednostki, to jednak dzięki szerokiej, kontekstualnej perspektywie, w jakiej ujmują rozwój i egzystencję człowieka, mogą być z powodzeniem zastosowane do analizowania procesów społecznych, zwłaszcza tych, które zachodzą na poziomie nieświadomym dla jej uczestników. Pojęcia psychoanalizy, teorii relacji z obiektem, koncepcji przywiązania, teorii systemowej, aby wymienić podejścia najczęściej stosowane, pozwalają na pogłębione zrozumienie powiązań między przeszłością a teraźniejszością, między traumą poprzednich generacji a transgeneracyjną transmisją tego doświadczenia, między mitami przeszłości a narracjami współczesności. Istotną wartością

analiz rzeczywistości społecznej z perspektywy teorii psychoterapeutycznych jest przekroczenie horyzontu bieżących wydarzeń nasyconych polityką, aktualnymi sporami i interpretacjami. Jednocześnie języki psychoterapii pozwalają na opisanie mechanizmów, które liderzy polityczni uruchamiają, odnosząc się do nieprzepracowanych utrat, traum, pola symbolicznych znaczeń, które ma każde społeczeństwo i naród.

## BIBLIOGRAFIA

- Anderson Harlene, 2012, *Collaborative Relationships and Dialogic Conversations: Ideas for a Relationally Responsive Therapy*, „Family Process”, t. 52(1), s. 8–24.
- Anderson Harlene, Goolishian Harry, 1988, *Human Systems as Linguistic System: Preliminary and Evolving Ideas about the Implications for Clinical Theory*, „Family Process”, t. 27, nr 4, s. 371–393.
- Barbaro Bogdan, de, 2014, *Medykalizacja i psychiatryzacja życia codziennego*, w: Bogdan de Barbaro (red.), *Konteksty psychiatrii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bauman Zygmunt, 2006, *Płynna nowoczesność*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Bauman Zygmunt, 2007, *Płynne życie*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Bayer Ronald, 1987, *Homosexuality and American Psychiatry: The Politics of Diagnosis*, Princeton University Press, Princeton.
- Bourdieu Pierre, 2006, *Medytacje pascaliańskie*, tłum. Krzysztof Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Erlich Shmuel, 2015, „Paranoja i regresja występująca w grupach i organizacjach”. Materiały Konferencji „Psychoanalityczne rozumienie konfliktów społecznych i międzynarodowego przekazu traumy”, Kraków, 5 grudnia.
- Erlich H. Shmuel, 2016, *Envy and Its Dynamic in Groups and Organizations*, w: Richard H. Smith, Ugo Merlone, Michelle K. Duffy (red.), *Envy at Work and in Organizations*, Oxford Scholarship Online, DOI: 10.1093/acprof:oso/9780190228057.003.0009.
- Fish Vincent, 1999, *Clementis's Hat: Foucault and the Politics of Psychotherapy*, w: Ian Parker (red.), *Deconstructing Psychotherapy*, Sage, London.
- Foucault Michel, 1977, *Archeologia wiedzy*, tłum. Andrzej Siemek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Foucault Michel, 1987, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, tłum. Helena Kęszycka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Foucault Michel, 1999, *Narodziny kliniki*, tłum. Paweł Pieniążek, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Grzebołkowska-Klarkowska Helena Janet, 2016, *Niedokończona żałoba. W poszukiwaniu facylitującego charyzmatycznego lidera*, w: Anna Zajenkowska (red.), *Polska na kozetce. Siła obywatelskiej refleksyjności*, Smak Słowa, Sopot.
- Józefik Barbara, 2011, *Psychoterapia jako dyskurs kulturowy*, „Psychiatria Polska”, t. 45, nr 5, s. 737–748.
- LaCapra Dominick, 2002, *Psychoanaliza, pamięć i zwrot etyczny*, tłum. Magdalena Zapendowska, w: Ewa Domańska (red.), *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Leder Andrzej, 2014, *Prześlona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Prot-Klinger Katarzyna, 2016, *Společne konsekwence nieprzepracowanej traumy*, w: Anna Zajenkowska (red.), *Polska na kozetce. Siła obywatelskiej refleksyjności*, Smak Słowa, Sopot.
- Samuels Andrew, 2015, *Polityka na kozetce. Obywatel i jego życie wewnętrzne*, tłum. Paweł Karpowicz, Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa.



White Michael, 1991, *Deconstruction and Therapy*, Dulwich Centre Publications, Adelaide.

White Michael, 2011, *Narrative Practice: Continuing the Conversations*, Norton, New York.

Zajenkowska Anna (red.), 2016, *Polska na kozetce. Siła obywatelskiej refleksyjności*, Smak Słowa, Sopot.

## THE DISCOURSES OF PSYCHOTHERAPY AND UNDERSTANDING SOCIAL REALITY

Barbara Józefik  
(Collegium Medicum, Jagiellonian University)

### Summary

Complex and changing social conditions engender the need to find a language to describe the phenomena and to elucidate their mechanisms. One possibility is the language of psychotherapy, which in itself is complex because it combines the various currents which have emerged in psychotherapy's more than one hundred years of history. The author's aim is to analyze the relations between culture, social reality (including Poland's), and psychotherapy. On the one hand, she attempts to view psychotherapy as a cultural discourse, and on the other, to understand culture and social phenomena from the perspective of a psychotherapy office.

### Key words / słowa kluczowe

psychotherapy / psychoterapia, discourse / dyskurs, social reality / rzeczywistość społeczna, Polish context / polski kontekst